№ 142. Poniedziałek 23. Czerwca 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA

na GAZETĘ LWOWSKĄ z DZIENNIKIEM URZĘDOWYM i PRYWATNYM wynosi od 1. czerwca do 31. sierpnia 1862.

dla miejscowych . . . . 4 zł. } waluty austr.
dla zamiejscowych z przesyłką pocztową . . . . . 5 zł. }

Przesyłki *(franco)* odbiera **Kantor Gazety Lwowskiej,** ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

(Ofiary na dotkniętych powodzią.)

Na wsparcie dotkniętych powodzią mieszkańców obwodu tarnowskiego wpłynęło jeszcze w drodze składki w powiecie *Żywieckim* 18 zł. 69 c. w. a.

Ogólna suma składek wynosiła po dzień 15go b. m. podług raportu przełożonego obwodu tarnowskiego: 35.583 zł. 93½ c. w. a., 3 sztuk dukatów w złocie, 20 rubli rosyjskich, 1 kupon na 1 zł. 15 c., a dwa kupony po 2 zł. 50 c.

C. k. dyrekcya finansów krajowych we Lwowie mianowała: Prowizorycznym poborcą podatków II. klasy: poborcę podatków III. klasy *Karola Kohlmanna*; stałymi poborcami podatków III. klasy: kontrolorów urzędu podatkowego *Wilhelma Lachmunda* i *Wiktora Bańkowskiego*: prowizorycznym kontrolorem urzędu podatkowego I. klasy: kontrolora urzędu podatkowego *Ludwika Szydłowskiego* w drodze przeniesienia z Węgier; stałym kontrolorem urzędu podatkowego II. klasy: kontrolora III. klasy *Jana Eiselta*; kontrolorem urzędu podatkowego III. klasy w charakterze stałym: zostawionego do dyspozycyi kontrolora urzędu podatkowego *Adama Pochmarskiego* w drodze przeniesienia z Siedmiogrodu.

Oficyałami urzędu podatkowego III. klasy prowizorycznie: asystentów urzędu podatkowego *Jana Kulczyckiego*, *Konstantego Mokrzyckiego* i *Ignacego Garwolińskiego*.

Asystentami urzędu podatkowego III. klasy prowizorycznie: praktykantów urzędu podatkowego *Karola Hohenberga*, *Władysława Dyszkiewicza*, *Leopolda Salamona* i *Juliana Pacławskiego*, tudzież praktykantów urzędowych kierujących władz finansowych *Marcelego Koryckiego*, *Adolfa Smrze* i *Tomasza Szewczyka*.

Lwów, 16. maja 1862.

Dr. *Ludwik Schornstein*, praktyczny lekarz w Brodach, ofiarował podług dokumentu z 9. marca 1860 na połączony w Brodach z niemiecko-izraelicką szkołą główną i dla dziewcząt fundusz odzieży dla dziatwy szkolnej, a oraz na szpital izraelicki w Brodach dwie obligacye indemnizacyjne nominalnej wartości 150 zlr. m. k.

C. k. Namiestnictwo, zatwierdzając rzeczony list fundacyjny, podaje zarazem tę ofiarę z wyrazem należytego uznania do wiadomości powszechnej.

Lwów, 14. czerwca 1862.

Telegramy.

Londyn, 20go czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu izby wyższej Earl Russell oświadczył następnie: Mexyk podpisał konwencyę, mocą której reklamacyi angielskiej uczyniono zadosyć. Jednak Anglia nie mogła ratyfikować tej konwencyi, ponieważ w niej odniesiono się do innej konwencyi Ameryki północnej i Mexyku, w tej zaś Mexyk odstąpił Stanom zjednoczonym pas ziemi jako zakład za udzieloną pożyczkę, co mogło być przyczyną trudności.

Londyn, 20. czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu izby wyższej Earl Russell oświadczył: Obwiniają rząd angielski, że opuścił Francyę w wykonaniu konwencyi meksykańskiej. Mówiono że Anglicy i Hiszpanie ustąpili i zostawili Francuzom pokonanie trudności. To jest złe zrozumienie rzeczy. Że Francya postanowiła wysłać posiłki, to nie jest uzasadnione polityką Anglii. Według konwencyi pierwiastkowej miała wysłać Hiszpania 3000, Francya 2500 żołnierza, Anglia zaś siły zbrojne morskie i 700 marynarzy. Marynarze ustąpili, ponieważ niebezpieczeństwo bezpośrednio nie zagrażało. Nigdy nie miano zamiaru wysyłać wojsko, przeto Anglia nie złamała zobowiązania. Te wyjaśnienia, zaspokoiły lorda Malmesbury, ponieważ kwestya ta zatrważała umysły w Anglii, a we Francyi wzbudza niechęć ku Anglii. Russell wspomniał także, że poseł angielski nie udał się do Nowego Jorku.

Turyn, 18. czerwca. Izba uchwaliła adres do Króla z okazyi adresu biskupów w Rzymie. W adresie tym wyrażono: W obec mowy i oświadczenia biskupów musi ustać wszelkie wahanie się, i Europa powinna Włochom pozwolić uwolnić się od mocarstwa, które spokój świata zamąca.

Drezno, 20. czerwca. Burmistrz lipski w sprawozdaniu deputacyi izby pierwszej zaleca głosować za traktatem handlowym, jak już izba druga uczyniła. Rozprawy izby rozpoczną się w poniedziałek.

Petersburg, 19. czerwca. Dzisiejszy *Journal de St. Petersbourg* podaje rozkaz cesarski, na mocy którego gubernatorowie prowincyi upoważnieni są w razie podpalania ogłosić prawa wojenne. Potwierdzanie wyroku przysłuża gubernatorowi, na rabunek, morderstwo i podpalanie jako też niszczenie zasiewów postanowiono karę śmierci.

Przegląd polityczny.

Lwów, 23. czerwca. Izba deputowanych na posiedzeniu z dnia 20. b. m. przyjęła wszystkie pozycye budżetu marynarki według wniosków wydziału finansowego. Ważny ten przedmiot zajął dwa posiedzenia izby; w rozprawach nad nim, w których Jego ex. p minister handlu, zastępujący minister marynarki, częsty brał udział, występywały dwa główne momenta; z jednej strony konieczność pomnożenia siły zbrojnej morskiej dla zapewnienia monarchii wpływu i znaczenia na morzu adryatyckiem, wobec silnych uzbrajań morskich Sardynii; z drugiej zaś strony wzgląd na oszczędności, w finansach zaprowadzić się mające, wskutek których marynarka jedynie obronę brzegów i handlu miałaby na celu. Wnioski wydziału uwzględniając potrzebę oszczędności, nie tamowały dalszego na przyszłość rozwoju marynarki austryackiej.

Izba panów na posiedzeniu z dn. 20. b. m. obradowała nad sprawozdaniem komisyi finansowej względem potrzeb ministeryum domu cesarskiego i budżetu ministeryum spraw zagranicznych, przyjmując wnioski komisyi co do rubryki pierwszej. Izba co do rubryki drugiej według wniosków tejże komisyi nie zgodziła się na redukcyę dodatków do pensyi prezesa komisyi wojskowej w Frankfurcie nad Menem, i ambasadora w Rzymie, przez izbę deputowanych uchwalone.

Ministeryum finansów zarządziło nowe wydanie znaków pieniężnych 10 krajcarowych, dla wymiany znaków dawniejszych po części znacznie już uszkodzonych. Rozumie się zaś samo przez się, iż wydanie to nie będzie pomnożeniem sumy 12 milionów reńskich, rozporządzeniem cesarskiem z d. 17. listopada 1860 r. do wydania znaków pieniężnych zakreślonej.

Sprawa mexykańska znalazła już odgłos w angielskim parlamencie. Na zarzut lorda Malmesbury w izbie wyższej, jakoby Anglia opuściła Francyę w wykonaniu zawartej konwencyi, lord Russel odrzekł, iż według tejże konwencyi Anglia miała jedynie obowiązek dostarczenia sił morskich i 700 ludzi wojska morskiego, które to ostatnie cofnęła z powodu, iż nie zdawało się, ażeby do wojny z Mexykiem przyjść miało. Rzecz co do pretensyi i reklamacyi angielskich dotąd nie załatwiona. Rząd mexykański podpisał wprawdzie konwencyę przyznającą reklamacye angielskie, ta jednak konwencya odnosiła się do układów między Mexykiem a Stanami zjednoczonemi północnej Ameryki zawrzeć się mających, w skutek których Stany zjednoczone miały pożyczyć rządowi mexykańskiemu pewną sumę pieniężną i wziąść w zastaw część terytoryum mexykańskiego. Z tego powodu konwencya reklamacye angielskie regulująca, jako obecnie nie wykonalna, ratyfikowaną być nie mogła.

Dzienniki ogłosiły już w całej rozciągłości alokucyę papieską do zgromadzonych w Rzymie biskupów i adres tychże do Ojca Ś. Adres biskupów stający w obronie władzy świeckiej stolicy apostolskiej, wywołał manifestacyę przeciwną parlamentu turyńskiego. W adresie do Króla sardyńskiego wystosowanym, parlament turyński oświadcza, iż zdanie biskupów nie może zmienić polityki narodu włoskiego, i że Europa zezwolić na to musi, iż Włochy uwolnią się od władzy pokój świata zakłócającej. W dziwnem tu pomięszaniu pojęć i wyrazów, parlament turyński władzy Ojca świętego zakłócenie pokoju zarzuca.

Z Serbii nie mamy dalszych wiadomości. Dzienniki wiedeńskie przypominają teraz uchwały skupczyny serbskiej z r. 1860,

w sprawie organizacyi wojskowej Serbii zapadłe. Według tej organizacyi Serbia wystawićby mogła 60.000 wojska, którego liczba w razie potrzeby do 150.000 podniesioną być może. Lud zaś serbski powszechnie znany z bitności swej i waleczności.

Journal de St. Petersburg ogłosił znów ukaz cesarski upoważniający jenerał gubernatorów do ogłoszenia stanu wojennego w guberniach, w razie wydarzających się pożarów. Podpalanie, rozbój i palenie zboża na pniu, śmiercią karane być mają; gubernatorowie zaś sami wyroki zapadłe zatwierdzać będą.

Sprawy krajowe.

Lwów, 20. czerwca. (Stan zarazy bydła rogatego z dniem 15. czerwca 1862.) Podług raportów z 1szej połowy b. m. zgasła zaraza bydła w Galicyi w *Putiatyńcach*, *Bołszowcach* i *Potoku*, w obwodzie brzeżańskim, i w *Hruszowie*, w obwodzie samborskim, przeto razem w 4 miejscach, a nanowo nie pojawiła się nigdzie; zaczem pozostało jeszcze tylko 4 miejsc dotkniętych zarazą, a mianowicie: 2 w obwodzie kołomyjskim, a po 1 w brzeżańskim i stanisławowskim obwodzie.

W wyż wymienionych miejscach dotknęła zaraza w 46 folwarkach ze stanu bydła w liczbie 4446 sztuk, 112 wołów, z których 19 wyzdrowiało, 82 odeszło, 10 ubito, a 1 pozostał jeszcze w stanie choroby, zaś 27 sztuk zgładzono w podejrzeniu o zarazę.

Protokół 19go posiedzenia rady miasta Lwowa odbytego na dniu 16go maja 1862 r. (Dokończenie.)

Sprawozdawca radny p. dr. Rodakowski.

Nr. mag. 8233 rad. 268. Na wniosek magistratu przez Sekcyę III. i II. poparty, uchwalono zatwierdzić protokolarną pod d. 28. marca r. b. spisaną ugodę, mocą której miasto Lwów część kamieniołomu lisienickiego własnością siostr Benedyktynek będącego celem wyrobienia kamienia do zwirowania ulic potrzebnego zadzierżawiło na lat trzy a ewentualnie na lat sześć za roczny czynsz 157 złr. 50 kr. — Ugoda ma być przez syndykat miejski sformułowaną.

Sprawozdawca radny p. Hofman w zastępstwie radnego pana Schumanna Augusta.

Nr. mag. 2504 rad. 264, i nr. mag. 11423 rad. 397. Na wniosek magistratu przez sekcyę III. poparty, uchwalono sprzedać zbywający z ulicy Frenela klinek owalny gruntu miejskiego po przed ogrodem realności l. 586²/₄ leżący miastu niepotrzebny, właścicielowi powołanej realności p. Józefowi Kolischer po cenie 2 złr. 50 cent. od sąga kwadratowego, pod warunkiem: Jeżli pan Kolischer w nowo uformować się mającej lenii po przed chodnik parkan nowy, hyblowany i pokostowany własnym kosztem postawi, i koszta nabycia tego gruntu z własnych funduszów pokryje.

Równocześnie nieuwzględniono prośbę właścicieli łazienek pod l. 717²/₄ położonych, o sprzedaż tego gruntu, któren 26 sążni 4 stóp i 2 cali kwadratowych wynosi — do arendowania łazienek dla tego, że przy komisyonalnej wizyi okazało się, że pomieniony grunt przed realnością 586²/₄ p. Kolischera położony tylko jemu wedle słuszności służyć może.

Nr. mag. 1642 rad. 263. Na wniosek magistratu przez sekcyę III. poparty, uchwalono wydać 560 złr. 24 cent. budowniczemu Wiedeń za restauracyę kanału pod placem Gołuchowskich w ubiegłej jesieni uskutecznionej.

Sprawozdawca radny p. Wajda.

Nr. mag. 10498 sekc. 276. Przełożeni gminy starozakonnych i mieszkańcy okolicy kościoła św. Jana, upraszają o przeniesienie targu na ryby, płótno i garnki, tudzież garkuchnię i stoiki z dzisiejszej targowicy ryb na inny publiczny plac.

Magistrat wykazuje w swem sprawozdaniu, że przy braku publicznych placów targowicę ryb tylko na plac Gołuchowskich, zaś targ na płótna na plac halicki na miejsce zburzonych jatek przenieść by można.

Sekcya II. przekonawszy się, że plac Gołuchowskich już w części zajęty, pod targowicę ryb jest niestosowny, a przytem targowica dzisiejsza ryb, w ostatnim roku zregulowana i przyzwoitym rynsztokiem opatrzoną została, oświadcza się za pozostawieniem targowicy ryb na dzisiejszym placu, i wnosi tylko na przeniesienia targu na płótno na plac halicki. Radny p. Hönigsmann zabrawszy głos wniósł poprawkę, by przy niemożności przeniesienia targowicy ryb na inny publiczny plac takową przynajmniej od synagogi wysunąć ku domom pod Sieniawczyzną stojącym, i wyjaśnił, że właśnie ludzie płótno sprzedający synagogę oblegają i takową nieprzystępną czynią. Na to radny p. Smiałowski wyjaśnił, że synagogę oblegają włościanki przychodzący co piątku z płótnem na targ, których sekcya IV. na plac halicki przenieść proponuje. Pan prezydujący podał tedy pod głosowanie poprzód pierwszy wniosek. Sekcya IV. w raz z poprawką p. Hönigsmanna, by targowicę ryb na dzisiejszem miejscu pozostawić i tylko od synagogi ku Sieniawczyznie wysunąć.

Zgromadzenie przyjęło wniosek większością głosów.

Co do przeniesienia zaś targu płótna a właściwie włościanek na targ przychodzących na plac halicki — na wniosek p. radnego Rodakowskiego postanowiono dla zarzutu uczynionego przez radnego p. Hönigtmanna, że przez to, niesłusznie chrześciańskich handlarzy płótna odłączy się od izraelickich, co niewygodę dla kupującej publiczności przysporzy, odesłać cały akt powtórnie do sekcyi dla gruntowniejszego obrobienia.

Na tem posiedzenie zamknięto o godzinie 9 wieczór.

Franciszek Kroebl, r. w.

K. Jabłoński r. w. *Krechowiecki*, r. w.

(Posiedzenie izby deputowanych z dnia 18. czerwca.)

Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych dep. Mahaczek wystosował interpelacyę do ministeryum państwa znów w przedmiocie ograniczeń towarzystw agronomicznych w Czechach.

Na porządku dziennym jest rozbiór budżetu marynarki. Po odczytaniu sprawozdania dep. Lapenne użalał się na to, iż Dalmatyńcy tak mało są uwzględnieni w służbie marynarki; przemawia zarazem przeciwko wnioskom wydziału a za pomnożeniem marynarki dla obrony brzegów i marynarki handlowej.

Dep. Giskra wystąpił w obronie wniosków wydziału. Celem marynarki austryackiej może być według niego jedynie obrona statków handlowych, zaprzecza następnie, ażeby Austrya mogła być kiedy mocarstwem pierwszego rzędu, a obrona wybrzeży może być powierzona wojsku lądowemu, i zaprowadzone być mogą warownie nadbrzeżne. Austrya nie jest powołana do walki na pełnem morzu, nie może też współubiegać się z Sardynią w pomnożeniu swej marynarki przy obecnym stanie swych finansów. Oszczędność jest na teraz głównem zadaniem Austryi.

Baron Burger mówi przeciwko wnioskom wydziału, przypomina on, że Austrya od 500 lat nad brzegami morza adryatyckiego panuje, że ma teraz potężnego przeciwnika, a w obec handla morskiego, który się znacznie powiększył, Austrya stanąć musi jako wielkie mocarstwo na lądzie i na morzu. Wnosi zatem, ażeby izba wydatki tak zwyczajne jak i nadzwyczajne przyjęła.

Dep. Schindler broni wniosków wydziału. Wzgląd finansowy głównie teraz musi być wzięty na uwagę.

Jego Excel. p. minister spraw zewnętrznych kładzie też główny nacisk na uporządkowanie finansów. Ale ku temu trzeba obrony handlu, która bez silnej floty wojennej miejsca mieć nie może.

Dep. Liubissa przemawiający w języku serbskim wnosi, ażeby izba przyznała, że z chęcią przyjmie wiadomość o tem, iż rząd zamyśla postawić flotę na równej stopie z flotą sardyńską, i że złożyć ją zechce głównie z elementów krajowych. Następnie dep. Ryger mówił za, a dep. Pucer przeciwko wnioskom wydziału i za pomnożeniem marynarki.

Jego Excel. p. minister handlu wyjaśniając stan obecny marynarki wojennej przemawiał za potrzebą posiadania silnej floty wojennej, do czego Austrya wzięła na siebie obowiązek, przyszedłszy do posiadania Wenecyi. Wielkie mocarstwo musi być wielkiem na lądzie i na morzu, i nie mieć żadnego miejsca słabego.

Po przemówieniu p. ministra handlu posiedzenie na wniosek dep. Steffensa zamknięte i do następnego piątku odroczone zostało.

(Przesyłki pieniężne do Anglii.) Zdarzyło się kilkakrotnie, że przesyłki pieniężne z Austryi do Anglii bardzo późno i nie bez wielkich zachodów doszły rąk osoby, do której były zaadresowane.

Przyczyną tego jest, że ani francuska ani angielska poczta przesyłek pieniężnych nie przyjmuje, lecz przekazuje one mesażeryom, które nie zawiadamiają osób o nadejściu przesyłki.

Ministeryum handlu i gospodarstwa ludowego pod dniem 17go czerwca 1862 podało z tej przyczyny do publicznej wiadomości, że stosownie jest przesyłać wexle na akredytowanych bankierów londyńskich, ponieważ tą drogą pocztową regularnie stron dochodzić będą.

Portugalia.

Lizbona, 14. czerwca. (Nowe ministeryum.) Ministeryum zostało zmienione. Nowy gabinet składa się z następujących osób: Zacarias prezydentem ministrów i ministrem spraw wewnętrznych; Furtado sprawiedliwości; Carreiro de Campos spraw zewnętrznych; Dias de Carvalho finansów; Jose Bonifacio marynarki; Porto Alegre wojny; Albuquerque gospodarstwa wiejskiego.

Anglia.

Londyn, 18. czerwca. (Doniesienia dworu.) Rodzina królewska opuszcza Windsor dziś i udaje się do Osborne. Dnia 14go b. m. książe Walii powrócił w dobrem zdrowiu z podróży, a przedwczoraj poraz pierwszy zwiedzał wystawę.

(Posiedzenie parlamentu.)

Na posiedzeniu izby wyższej Earl Russell na interpelacyę lorda Carnarvona odpowiedział, że barbarzyńskie rozporządzenie jenerała Butlera względem kobiet do secesyonistów w Nowym Orleanie należących, jest prawdziwe, ale spodziewa się, że je rząd związkowy potępi. Pogłoska o pośrednictwie mocarstw zachodnich jest nieuzasadniona. Ani Anglia ani Francya z tem się nie oświadczyły; nawet poseł francuzki przy dworze w St. James uwierzytelniony, nie otrzymał żadnych względem tego instrukcyi. Earl Russell zwraca uwagę, że w teraźniejszej chwili propozycya pośrednictwa zrządziłaby więcej złego jak dobrego.

W izbie niższej Lord Palmerston na interpelacyę Hopwooda odpowiedział podobnież.

Francya.

Paryż, 18. czerwca. (Wiadomości bieżące.) Na przedstawienie mocarstw głównych względem zawieszenia broni w Montenegro, odpowiedziała Porta, że musi pierwej wiedzieć, jakie Montenegro da gwarancye, że ściśle zastosuje się do niego.

Przeniesienie zwłok króla Józefa Bonapartego do domu Inwalidów odbyło się wczoraj. Książęta Karol i Józef Bonaparte, przy-

byli za zwłokami z Florencyi, i wraz z ministrem stanu i innymi dygnitarzami byli uroczystości obecni.

Ministerstwo wojny i marynarki przyspiesza ile możności wyprawienie posiłków do Meksyku. Minister wojny był wczoraj powoływany do Fontainebleau po rozkazy cesarskie. Trzej dyrektorowie jego ministeryum byli na konferencyi obecni.

Ułożono wszystko co się odnosi do transportu wojska. *Patrie* donosi, że 5000 żołnierza ma natychmiast puścić się w drogę. Według innych 15 000 wysłane będą. Mówią że Jurien de la Graviere jako nadzwyczajny komisarz rządowy zaraz po przybyciu ma powracać do Meksyku. Dla ministeryum wojny ma być zażądanym kredyt w kwocie 7. a dla ministeryum marynarki w kwocie 15 milionów. Zapewniają że Francya mimo oporu Anglii ma zamiar przyprowadzić do skutku projekt interweniowania między północą a południem w Ameryce. Baron Mercier miał już otrzymać stosowne instrukcye.

(Wyprawa meksykańska.) *Monitor* zamieścił następujące wiadomości o operacyach wojennych Francuzów w Meksyku:

„Wojska francuzkie opanowawszy po świetnej walce wąwozy gór cunebrejskich, postąpiły bez przeszkody do Amazoe, o trzy godziny drogi od Puebli. Ludność przyjmowała ich wszędzie z największą uprzejmością i prócz miast Kordowy i Orizaby wielu innych jak Chichiquite, Paro-Ancho, Paro del Macho i większa część prowincyi Vera-Cruz oświadczyły się przeciwko Juarezowi. Spodziewano się, że przy zbliżeniu się naszem do Puebli, tamże podobny ruch wybuchnie i pomoże jen. Lorencez do zdobycia twierdzy Guadelupe, Pueblę broniącej. Chociaż z powodu nieregularnej komunikacyi bliższe szczegóły dotąd nie są wiadome, to jednak widziano d. 10. maja z Vera-Cruz w chwili odpływu parowca „Luisiana", iż według depeszy jen. Lorencez d. 9. maja do dowódzcy floty adresowanej, armia francuzka znajdywała się w obozie pod Amozoe, na wyżynach Anahuac."

Według doniesień z źródła meksykańskiego atak na twierdzę Guadelupe nastąpił w dniu 5. maja z wielką energią, odbity jednak został. Później nie było żadnej potyczki.

Rząd cesarski zarządził natychmiast wysłanie nowych posiłków do Meksyku.

Le Monde zamieścił list z Meksyku z dnia 12. maja datowany, podający niektóre szczegóły o porażce Francuzów. Porażkę tę, mówi ten list zawiniła szalona odwaga Żuawów, którzy z prostego rekonesansu zrobili atak na pagórek ufortyfikowany, działami najeżony. Porażka ta jednak o kilka tylko dni wzięcie Meksyku opóźni. Juarez korzystał zręcznie z odniesionego sukcesu, dla podniesienia ducha swych stronników i pozwolenia sobie nowych zdzierstw, gwoli przedłużenia panowania swego na dni kilka.

Pokazywano kongresowi amerykańskiemu chorągiewkę sygnałową Żuawów, tudzież kilka medali które żołnierzem naszym odebrano. Zarageza jednak obawiając się odwetu lub wstydząc się takowego barbarzyństwa, rozkazał nazajutrz, ażeby medale te jeńcom powrócono.

Między Żuawami i strzelcami było kilku poległych i rannych, wszakże w nie wielkiej liczbie. Zdobyto także konia arabskiego, którego jenerałowi przyprowadzono. Rejtyrada odbyła się jednak w najlepszym porządku i gdyby jen. Lorencez nazajutrz chciał był poświęcić kilka set ludzi, to po zniesieniu armii nieprzyjacielskiej, byłby stanął w Puebli. Trzeba zaś zauważyć, iż w bitwie tej nie było więcej jak 5000 Francuzów, a Meksykanów 10 do 13.000. Najgorszym skutkiem tej potyczki jest nowe zdzierstwo stronnictwa konserwatywnego w Meksyku, które sądziło iż już wolniej oddychać może, Juarez bowiem gotował się do opuszczenia Meksyku. Sir Charles Wyke, najwierniejszy doradzca prezydenta był tego samego dnia w teatrze na reprezentacyi danej na korzyść rannych meksykańskich. Nie mógł on zresztą inaczej uczynić, bo Juarez, Doblado i kongres meksykański ani szeląga nie zaprzeczyli z pretensyj angielskich. *Le Monde* dodaje, że Francuzi byliby nie rozsądni przyznając te pretensye, Meksyk bowiem nie kosztował Anglię ani jednego człowieka, tak jak Włochy, będące obszernem polem dla intryg i egoizmu angielskiego.

(Debaty nad budżetem.) Debaty nad budżetem rozpoczęły się na posiedzeniu w d. 16. czerwca. Pan Granier de Cassagnac przemawiał pierwszy. Wspominał o wstąpieniu p. Foulda, o nowej reformie finansów francuzkich i z odniesieniem się do budżetu angielskiego usiłował dowieść, że koszta administracyi francuzkiej są bardzo małe. Następnie pan Segris przemawiał w imieniu komisyi. Prezydent zawiadomił, że rząd będzie żądał dodatku w kwocie 15 milionów na niezbędne wzmocnienie korpusu ekspedycyjnego w Meksyku. To zawiadomienie sprawiło dobre wrażenie. W końcu pan Anatole Lemercier przemawiał w sprawie zakładów dobroczynnych.

Włochy.

(Izby turyńskie.) Telegram z **Turynu** z 14. b. m. donosi: „Na dzisiejszem posiedzeniu izby drugiej odczytał prezydent mocyę, opatrzoną podpisami wielu deputowanych, względem doręczenia Królowi adresu, w którym mają być zbijane podania adresu biskupów zgromadzonych w Rzymie, a oraz proklamowane nanowo prawo woli narodowej co do Rzymu. Prezydent ministrów utrzymywał, że adres biskupów niezmienił zdania Włoch co do kwestyi rzymskiej. Niesprzeciwia on się zresztą adresowi do Króla, jeźli izba uważa go za pożyteczny. Wniosek został przyjęty, i mianowano komitet do ułożenia adresu."

(Izby włoskie.) *Monarchia nazionale* dziennik ministeryalny turyński zamieścił w szpaltach swych tak alokucyą papieską w konsystoru jak i odpowiedź biskupów, robiąc przytem tylko uwagę, iż 256 biskupów i 21 kardynałów, którzy adres podpisali, nie stanowią ani czwartej części całego episkopatu w świecie katolickim. Zapomina zaś przytem, iż właśnie rząd sardyński 83 biskupom włoskim podróży do Rzymu zabronił.

Na posiedzeniu izby deputowanych turyńskiej z d. 13. czerwca, Crispi oświadczył, iż w całej Sycylii wielkie panuje nieukontentowanie z powodu złej administracyi. Ricciardi wyraził życzenie ażeby prawa redagowane były w języku włoskim, nie zaś w barbarzyńskiem narzeczu. Z powodu petycyi wniesionej przez stowarzyszenie klerykalno-liberalne w Neapolu, o wyznaczenie mu kościoła dla odbywania nabożeństwa, przyszło do żwawych rozpraw. Komisya policyjna proponowała przejście do porządku dziennego, wielu zaś reprezentantów oświadczyło się przeciw temu wnioskowi, mówiąc, ponieważ kraj jest w wojnie z Królem rzymskim, przeto powinno się używać wszelkiej broni przeciwko niemu. Izba jednak wniosek przejścia do porządku dziennego przyjęła.

(Wiadomości bieżące.) Dzienniki neapolitańskie skarżą się na brak dobrej policyi w samem mieście Neapolu, gdzie kradzieże i morderstwa codziennie się zdarzają. O walkach kontrerewolucyonistów nie wiele słychać; zdaje się, że w niektórych potyczkach porażeni zostali. Dzienniki neapolitańskie piszą ciągle o rozbójnikach w bitwie poległych lub po bitwie rozstrzelanych.

Między żołnierzami neapolitańskiemi, którzy z twierdzy Fenestrelle zbiegli a ścigającemi ich karabinierami przyszło d. 11. b. m. pod Suzą do żwawej utarczki. Padło w niej dwóch karabinierów; zbiegłych zaś Neapolitanów dotąd nie schwytano.

W prowincyach neapolitańskich objawia się wielka agitacya przeciwko nowo zaprowadzonej taksie stemplowej, dla prowincyj tych nadzwyczaj uciążliwej. Zdaje się, że wszystkie municypalności przeciwko niej protestować będą.

Rzym, 11. czerwca. (Nowe koszary.) Ojciec ś. w obecności wielu dygnitarzy, położył wczoraj węgielny kamień pod budowę nowych koszar wojskowych w Macae. Te koszary mają pomieścić cały pułk; plac w około nich będzie urządzony na plac ćwiczeń wojskowych.

Rzym, 12. cerwca. (Załoga rzymska.) Lavalette zapowiedział, że stosunki nie pozwalają Francyi załogę swoją na długo w Rzymie pozostawić, i że ją będzie zmuszona odwołać. Rząd francuski zawiadamia o tem rząd papieski, aby ten mógł stosowne kroki poczynić. Cesarz Francuzów dla uspokojenia kuryi rzymskiej przyrzeka, że uczyni wszystko co potrzebne dla bezpieczeństwa papieża, że Francya niedozwoli, aby Król Włoski w granice państw papieskich wkraczał, ani też aby przedsięwzięcia bez jego wiedzy organizowane przychodziły do skutku. Jeżeli zaś poddani papieża z własnego popędu i bez obcej pomocy powstaną, Francya interweniować nie będzie. Przywiązanie, które Cesarz dla Ojca św. uczuwa i które okazał, wkłada na rząd francuski obowiązek, wyjawić otwarcie swoje w tym względzie zamiary, aby Ojciec św. starał się zawczasu zapewnić sobie miłość i wdzięczność swoich poddanych. Francya ma nadzieję, że rząd papieski zapobiegnie wszelkim dążnościom rewolucyjnym zaprowadzeniem stosownych urządzeń.

Niemcc.

Berlin. (Doniesienia dworu. — Izby pruskie. — Ricasoli.) Jego Mość Król pruski pojedzie i tego lata do wód w Ostende, a to jak dotąd postanowiono w połowie sierpnia.

Baron Budberg, dotychczas reprezentant Rosyi przy tutejszym dworze, mianowany został posłem rosyjskim w Paryżu, ale dopiero w jesieni obejmie tę posadę.

W izbie deputowanych wnieśli pp. Borsche i Klotz następujący projekt ustawy względem przedłożenia budżetu państwa:

„§. 1. Projekt budżetu państwa na każdy rok ma być przedkładany izbie deputowanych najdalej do 1. września roku poprzedzającego pod obradę. §. 2. Ministrowi finansów poleca się wykonanie tej ustawy.—Motywa: Konieczność, by zabezpieczyć prawnie także na przyszłość odpowiedne konstytucyi i wczesne ustanowienie budżetu państwa."

Dzienniki pruskie opowiadają o pobycie barona Ricasolego w Berlinie, a *Gazeta szlaska* zapewnia, że bytność jego w stolicy pruskiej nie miała żadnego celu politycznego, jak to przypuszczały mylnie niektóre dzienniki, i nie miała najmniejszej styczności z uznaniem Włoch ze strony Prus, co korespondencye paryskie zapowiadają przedwcześnie każdego poranku. Ricasoli chciał tylko zaradzić się na słabość oczu doktora Gräfego, ale go niezastał w Berlinie. Hrabia de Launay przedstawił go w ministeryum spraw zagranicznych, a potem posłowi angielskiemu i francuskiemu. Pan Latour d'Auvergne chciał wyprawić ucztę na cześć Ricasolego, ale baron odjechał tymczasem. Cały pobyt jego w Berlinie trwał tylko dwa dni i o polityce nie było wcale mowy."

Grecya.

Ateny, 7. czerwca. (Nowa amnestya. — Wystrzał z przypadku.) Zostały tu ogłoszone dwa nowe dekreta amnestyi i złagodzenia kary. Amnestyę otrzymali ci wszyscy, których powstańcy wypuścili z więzienia, albo którzy przedtem jeszcze umknęli w jakikolwiek sposób, a przed kapitulacyą Nauplii stawili się przed

którakolwiek władzą albo też komendantem wojskowym, upoważnionym od rządu do werbowania ochotników dla przywrócenia porządku. Zaś karę złagodzono wszystkim więźniom w Navarynie, Rhionie i Patras; skazani na dożywotne więzienie ułaskawieni zostali na 20 lat, a wszyscy inni na trzecią część zasądzonej kary.

Patrie otrzymała od król. greckiej ambasady w Paryżu następującą wiadomość:

„Co roku w uroczystości Wniebowstąpienia zbiera się ludność ateńska na rozległej równinie z północnej strony miasta, gdzie odprawia się rodzaj jarmarku. W chwili, gdy Ich Mość Królestwo przechodzili śród tłumu, strzelił jakiś pianica z pistoletu na drugiego, z którym pokłócił się w szynku, i zranił go w brzuch. Scena ta wydarzyła się o dwadzieścia kroków od Ich Mości Królestwa. Winowajca został natychmiast uwięziony.“

Ostatnie wiadomości.

Paryż, 20. czerwca. „Pays“ donosi: Dwa pułki Zuawów, batalion strzelców, cztery inne pułki i oddziały specyalnej broni mają wzmocnić korpus expedycyjny w Meksyku.

Turyn, 20. czerwca. Biskupowi z Orvietto wytoczony będzie procces sądowy za list papieski. Medici, komendant gwardyi narodowej w Palermie, i Garibaldi jako prezydent towarzystw emancypacyi podali do dymisyi.

Belgrad. 20. czerwca. Ces. austryacka poczta ze Stambułu nadeszła tu wczoraj nienaruszona z Tatarami; Karabeszli, Mehemet i Giritti Ali. Tych jednak napadli furmanie serbscy i zamordowali. Sprawców tej zbrodni uwięziono. Stan tymczasowy przy pośrednictwie konzulów trwa dotąd. Wypadki ostatnich dni były okropne. Przywołana ludność wiejska rzuciła się do rabunku, nawet na zagraniczne sklepy. Ogłoszono prawo doraźne i dwóch rabusiów rozstrzelano.

Bukareszt, 20. czerwca. Prezydent gabinetu Barbo Catargi został zamordowany wychodząc z izby. Mordercy strzelili do niego dwa razy z pistoletu. Sprawca nie znany dotąd.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. czerwca.

Hotel europejski: PP. Trojacki Emil, z Krakowa. — Trzciński Józef, z Żyrawy. — Br. Heydel Miecz., z Latacza.

Hotel angielski: Dwernicki Wic., z Tyncyszowa.

Zajazd Kuhna: Fałkowski Michał, z Głuchowa.

Dnia 22. czerwca.

Hotel rosyjski: PP. Młodecki Kaz., z Brodów. — Czermiński Stan., z Mieczyszczowa. — Gorzycki Aug., z Polski. — Wiśniewski Tad., z Krystynopola. — Obmiński Wiktor, z Mycowa. — Hr. Stadnicki Miecz., z Polski.

Hotel angielski: Kriegshaber Franc., z Wołczkowa. — Wojciechowski Szczęsny, z Nowego Sącza.

Zajazd Kiernickiego: Gross Henryk, z Krościanki. — Simonowicz Józef Jul., z Sanoczan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. czerwca.

PP. Papara Hen., do Zubówmostów. — Krasnopolski Grzeg., c. k. radca sądu wyższego, do Stanisławowa. — Wieser Leop., c. k. radca dworu, do Wiednia. — Br. Goskowski Antoni, do Przemyśla. — Capieters-Tergende B., do Unlucz... — Hr. Poniński Art., do Kowalówki. — Witosławski Artur, do Kamieńca. — Hr. Karnicki Teod., do Wołczuch. — Wasylko Dym., Popowicz Jan, i Cananan Baz., do Marienbadu. — Tchorznicki Jul., do Cuculowiec. — Siemiginowski Włodz., do Torska. — Chlebowski Emil, do Podszumlaniec. — Poten Karol, do Łachodowa. — Hr. Starzyński Boj. do Derewni.

Dnia 22. czerwca.

PP. Babicki Alojzy, adwokat krajowy, do Rzeszowa. — Hr. Drohojewski Józef, do Balic. — N. Kilian, c. k. rotmistrz, do Wiednia. — Barański Wik., do Rosyi. — Wassylko Mik., do Czerniowiec. — Br. Petrino Piotr, do Besarabii. — Jurczewski Miec., i Waligórski Miecz., do Krakowa. — Hr. Ożarowski Konst., do Lackiego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. czerwca 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	322 63	+ 15 0	75.6	połud.-zach. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	323 14	+ 18 0	52.3	„ „	„
10. god. wiecz.	323 38	+ 13 6	73.1	zachodni „	„

T E A T R.

Dziś na korzyść instytutu ubogich: „**Narzeczone**“, komedya w 2 aktach Józ. Korzeniowskiego. Między aktami odśpiewa panna Klotylda Bogdanowiczówna kilka aryi, i p. Lange odegra na wiolonczeli część *koncertu wojskowego* pana Servais, a w końcu będzie tableaux podług obrazu Adama, przedstawiające: *Śmierć księcia Poniatowskiego w Elstrze.*

Kurs lwowski.

Dnia 21 czerwca.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	3	6	8
Dukat cesarski	„	6	5	6	10
Półimperyał zł. rosyjski	„	10	38	10	50
Rubel srebrny rosyjski	„	1	99	2	1
Talar pruski	„	1	89	1	92
Polski kurant i pięciozłotówka	„	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	79	—	79	75
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	83	—	83	75
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	70	90	71	69
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	25	82	93
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	225	50	228	—

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 21 czerwca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 82 65. Metaliki po 5% za 100 zł. 70 75; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 829.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 217.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 127 60. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.10, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 126.—.

KRONIKA.

(Wiadomości z prowincyi.) Dnia 19. b. m. przytrzymała władza bezpieczeństwa w **Krakowie** w dworcu kolei żelaznej izraelitę Marka Hersza Br. a właściwie H., który dniem przedtem umknął z Pesztu skradłszy 1800 zł. Ze skradzionych pieniędzy znaleziono przy nim banknot na 1000 zł., zaszyty w kołnierzu od surduta i 52 zł. w drobnych banknotach.

(Gradobicie.) Dnia 10. b. m. nawiedziła **Obertyn** w czasie jarmarku straszna burza z gradem, który powybijał wszystkie szyby w domach od strony północnej i zachodniej, i zrządził także znaczną szkodę w ogrodach i na polach.

(Nieszczęsny wypadek.) W **Krzeszowie** w obwodzie kołomyjskim spadł w lesie z drzewa wieśniak Nikoła M., spinając się za młodymi lisami, i zabił się na miejscu.

(Dar Saida Baszy.) Wicekról Egiptu ofiarował przed samym odjazdem swoim do Londynu Cesarzowi Francuzów w upominku swój zbiór medali złożony z 5–6000 sztuk. Zbiór ten posłuży, mianowicie co do arabskich i tureckich monet, do uzupełnienia gabinetu numizmatycznego w Paryżu i pan Sauley, konserwator tego gabinetu, zajmuje się już wyborem exemplarzy przeznaczonych do publicznego zbioru.

(Ryby zaczynają gadać.) Znany dziennik angielski „Galignani's Messenger“ podał niedawno następującą wiadomość: „Profesor Dufossé“ przedłożył ces. akademii umiejętności nader ciekawe odkrycie, że głosy pewnych ryb odznaczają się od innych czystością, trwałością i niezmiennością, i że na przykład barwena, której dychawka jest wyraźnym aparatem do wydawania tonu, jako też inne ryby z rodzaju Trigli i Zeusa mają tak silny głos, że może być słyszany na 20 stóp. Tak zwana Triglu-Lucerna obdarzona jest nawet taką zdolnością w wydawaniu tonów, że może rozszerzać je na całą oktawą i t. d. i t. d.

Nad tem odkryciem tedy robi „London-Punsch“ następujące satyryczne uwagi:

„Sądzimy, że p. Dufossé niewyczerpał jeszcze tego przedmiotu, i spodziewamy się, że wkrótce uraduje nas przykładami rozmowy ryb i oznajmi światu, jakim językiem rozmawiają ryby. Albowiem jeźli ryby mają głos, tedy można słusznie przypuszczać, że używają go, ażeby się wzajemnie porozumiewać, a jeźli mają na usługi całą oktawę tonów, to niezawodnie mogą także śpiewać. Prowadząc dalej swoje badanie, potrafi p. Dufossé wkrótce wytłumaczyć i zrozumieć podsłuchane rybie tony, a będzie też łaskaw oraz zapoznać nas z rybią mową, ażebyśmy mogli rozumieć bieżące rozmowy we wszystkich naszych rzekach, i wiedzieli z pewnością wszystko to, co się dzieje na naszych bagniskach. Wcale nową ciekawość obudzać będą nasze wody, jeźli naraz łowiący ryby zacznie rozumieć język swoich jeńców, bo i czegoż niedowie się od nich? Szekspir opowiada o jakiejś książce znalezionej w bieżącej wodzie, a jeźli ryby mówią, to może umieją także czytać i pisać. Ciekawa też rzecz byłaby dowiedzieć się, jaki jest ich stopień wykształcenia i jaką zadają sobie pracę do udoskonalenia swego głosu; a możemy zresztą wiedzieć, czy piskorz, którego spożyliśmy wczoraj, nie był mistrzem muzyki, który pomagał jakiej barweni w ćwiczeniu skali swoich tonów? Słyszeliśmy o szeptających ostrzygach, ale potem, co dowiadujemy się od pana Dufossé, możemy mieć nadzieję, usłyszeć wkrótce śpiewającego łososia a może trelującego ślimaka. Wypadałoby tylko życzyć gwoli przyzwoitości, ażeby potem, występując przed publicznością, potrafili skrzelowi mowcy zachować zawsze ową zimną krew, którą mądrość Stwórcy ich obdarzyła, a jeżliby ich napadła zazdrość lub inna namiętność targowa, zdołali wynurzać przyzwoicie swoje uczucia.“

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** — Z c. k. galic. drukarni rządowej.